INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

Samorządy walczą o przyszłe wsparcie unijne

Przedstawiciele regionów przejściowych i warszawskiego stołecznego przyjęły wspólne stanowisko w sprawie przyszłych zasad finansowania polityki spójności. Regiony te zamieszkuje blisko połowa mieszkańców Polski. Czego oczekują polskie samorządy Przede wszystkim zagwarantowania odpowiedniego poziomu wsparcia po 2027 r.

Trwają dyskusje nad zasadami podziału środków w przyszłej perspektywie unijnej oraz ostatecznym kształtem **Planu Partnerstwa Krajowego i Regionalnego na lata 2028–2034**. Projektowany system nie przewiduje gwarancji minimalnego poziomu wsparcia dla regionów przejściowych i lepiej rozwiniętych.

W obliczu tych zmian przedstawiciele województw mazowieckiego, dolnośląskiego, pomorskiego, śląskiego i wielkopolskiego oraz Warszawy, Gdańska, Katowic, Poznania i Wrocławia przyjęli wspólne stanowisko dotyczące zasad podziału środków, poziomu unijnego współfinansowania oraz krajowych mechanizmów wspierających inwestycje po 2027 r.

Województwo mazowieckie wytwarza około jednej czwartej PKB Polski i jest jednym z największych beneficjentów wsparcia z UE. W ciągu ostatnich 20 lat zrealizowano tu ponad 37 tys. projektów o łącznej wartości około 200 mld zł, z czego 112 mld zł to pieniądze unijne. Tylko w ramach aktualnego programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027 województwo dysponuje budżetem ponad 2 mld euro. Jednocześnie pozostaje regionem o jednym z najwyższych poziomów wewnętrznych dysproporcji w kraju.

– Dzięki podziałowi statystycznemu, do którego doprowadziliśmy w 2018 r., dziś region mazowiecki regionalny ma ciągle zabezpieczone środki unijne. Jednak musimy walczyć o dalsze wsparcie dla regionu warszawskiego stołecznego, który stymuluje rozwój całego Mazowsza. W tej sprawie mówimy z Warszawą jednym głosem – podkreśla marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik**.

Po 2027 r. centralna część Mazowsza – region warszawski stołeczny pozostanie jedynym w Polsce regionem lepiej rozwiniętym. Jego status wynika przede wszystkim z silnej pozycji gospodarczej Warszawy. Wiele gmin i powiatów z tego regionu nadal mierzy się z istotnymi wyzwaniami rozwojowymi, dlatego ograniczenie dostępu do odpowiedniego wsparcia mogłoby utrudnić zmniejszanie istniejących nierówności.

Dotychczas stolica, realizując blisko 900 projektów, pozyskała z budżetu UE ponad 24,5 mld zł, co w przeliczeniu daje ponad 13 tys. zł na jednego mieszkańca.

– Metropolia warszawska to nie tylko Warszawa, ale też 69 innych gmin, w dużej części gmin miejsko-wiejskich i wiejskich, które również przyczyniają się do rozwoju Mazowsza oraz kraju. Dzisiejsze stanowisko przyjmujemy właśnie z myślą także o tych mniejszych samorządach, firmach czy organizacjach pozarządowych spoza samej Warszawy, Katowic czy Wrocławia – mówi prezydent m.st. Warszawy **Rafał Trzaskowski**.

W przyszłej perspektywie unijnej zmieni się mapa wsparcia polskich regionów. W klasyfikacji znajdą się wszystkie 3 kategorie, z tym że liczba regionów przejściowych ma wzrosnąć z dwóch do czterech. Do województw dolnośląskiego i wielkopolskiego najprawdopodobniej dołączą pomorskie i śląskie.

– Status regionu przejściowego oznacza, że nasz region pomyślnie się rozwija. Nie może to jednak spowodować, że w przyszłej perspektywie będziemy mieli ograniczone fundusze. Wielkopolska jest regionem zróżnicowanym wewnętrznie i wymaga interwencji w tym zakresie. Dotyczy to chociażby

likwidacji wykluczenia komunikacyjnego w wielu częściach regionu. Ciągłego wsparcia potrzebują przedsiębiorstwa, które muszą inwestować w badania i rozwój, innowacje oraz infrastrukturę, aby zachować konkurencyjność – mówi **Wojciech Jankowiak**, wicemarszałek województwa wielkopolskiego.

Samorządy podkreślają, że klasyfikacja regionów opiera się przede wszystkim na wskaźnikach statystycznych, które nie pokazują pełnej skali zróżnicowań wewnętrznych.

– Pomorskie w ostatnich latach bardzo dynamicznie się rozwija, ale nie oznacza to, że zniknęły potrzeby inwestycyjne regionu. Nadal mamy przed sobą ważne wyzwania związane m.in. z transportem, energetyką, bezpieczeństwem czy jakością usług publicznych. Dlatego zakwalifikowanie Pomorza do grupy regionów przejściowych nie powinno automatycznie oznaczać ograniczenia dostępu do środków europejskich – podkreśla **Marcin Skwierawski**, wicemarszałek województwa pomorskiego.

Najważniejszym postulatem jest zapewnienie regionom przejściowym oraz regionowi lepiej rozwiniętemu adekwatnej alokacji środków w przeliczeniu na mieszkańca. Przy jej ustalaniu powinny być uwzględniane rzeczywiste potrzeby rozwojowe, koszty świadczenia usług publicznych, znaczenie pełnionych funkcji i realizowanych inwestycji oraz zróżnicowanie wewnętrzne regionów. Samorządy postulują także o terytorialne przypisanie środków do poszczególnych regionów.

– Zależy nam na rozwiązaniach, które pozwolą samorządom nadal skutecznie realizować ambitne projekty i odpowiadać na zmieniające się potrzeby lokalnych społeczności. Wspólne stanowisko jest ważnym głosem w rozmowie o tym, aby przyszłe środki europejskie były dzielone w sposób sprawiedliwy i odpowiadały rzeczywistym wyzwaniom poszczególnych obszarów – wskazuje wiceprezydent Katowic **Jarosław Makowski**.

Regiony zwracają również uwagę na inwestycje o znaczeniu krajowym i europejskim realizowane na obszarze tych regionów, ale służące rozwojowi, odporności i bezpieczeństwu całego państwa. Przy ograniczonej alokacji ich finansowanie może odbywać się kosztem innych potrzebnych inwestycji samorządów, przedsiębiorstw, uczelni czy jednostek badawczo-rozwojowych.

Kluczowym jest także, aby poziom współfinansowania projektów z funduszy polityki spójności nie był niższy niż w perspektywie 2021–2027. Samorządy liczą, że kwestia ta będzie jednym z priorytetów polskiego rządu w negocjacjach dotyczących przyszłego budżetu UE.

Ponadto samorządy wskazują na potrzebę stworzenia krajowych mechanizmów finansowanych z budżetu państwa, które wzmacniałyby zdolność inwestycyjną samorządów w regionach przejściowych i lepiej rozwiniętym, szczególnie tych o najsłabszej sytuacji finansowej.

Źródło: UMWM, fot. Kai Taller/Arena Akcji


#SilnaEuropa
#SilneRegiony















Dziękujemy za odwiedziny i zapraszamy ponownie